

Model: szkolenie-staż-praca uznano za sprawdzony

# Doceniona „Pierwsza Szychta”

**R**zadko zdarza się, by projekt europejski, zwłaszcza realizowany na szczeblu regionu, stał się obiektem zainteresowania parlamentarzystów. A tak właśnie jest w przypadku śląskiej „Pierwszej Szychty”.

Połączone sejmowe Komisje – Pracy oraz Rozwoju Przedsiębiorczości – zapoznały się 29 marca z funkcjonowaniem projektu śląskiego, realizowanego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL. Głównym celem projektu jest wyrównywanie szans na rynku pracy dla grup szczególnie narażonych na wykluczenie. Dlatego projekt skierowano do kobiet, młodzieży, osób długotrwale bezrobotnych albo o niskim poziomie wykształcenia. Tym samym zbudowano na Śląsku całkiem nowy system przygotowania i przekwalifikowania zawodowego osób bezrobotnych.

– Takie zainteresowanie parlamentarzystów to dowód profesjonalizmu „Pierwszej Szychty” i oryginalności tego projektu – mówi Piotr Suliga z Izby Rzemieślniczej w Katowicach, koordynator programu. – „Pierwsza Szychta” staje się więc wzorcem dobrej praktyki w realizowaniu europejskich projektów.

Nowatorstwo projektu opiera się na zastosowaniu czeladniczego trybu szkoleń zawodowych do kształcenia

bezrobotnych. Dotychczas był on stosowany tylko w stosunku do młodzieży. Z sukcesem udało się ten model przeszczerzyć na grunt projektu „Pierwsza Szychta”. Dlatego jego realizatorzy uważają, że warto rozszerzyć w Polsce taki model również na osoby dorosłe.

– Także te po czterdziestce, często z wieloletnim doświadczeniem oraz długotrwale bezrobotne, o niskim poziomie wykształcenia ogólnego – wylicza Agnieszka Lenartowicz-Łysik ze śląsko-dąbrowskiej „Solidarności”. – Dla nich bardzo pomocne jest też wsparcie motywacyjne. Wielu jest już długo bez pracy, do tego dochodzą czasem problemy natury osobistej. Dla części ludzi pomoc psychologiczna ze strony doradcy zawodowego i psychologa jest po prostu niezbędna.

Partnerzy projektu zwracają uwagę, że model przygotowania zawodowego szkolenie-staż-praca uzupełniony powinien być przez regularny monitoring zapotrzebowania pracodawców na konkretne zawody i specjalności. Takie badanie było przeprowadzone w ramach „Pierwszej Szychty”.

– Nie chcemy „szkolić do bezrobocia”, ale przygotowywać do zatrudnienia w zawodach poszukiwanych przez pracodawców – podkreśla Piotr Suliga.



**Nie chcemy „szkolić do bezrobocia”, ale przygotowujemy do zatrudnienia w zawodach poszukiwanych przez pracodawców – podkreśla Piotr Suliga.**

## JAK DZIAŁA „PIERWSZA SZYCHTA”

■ Część teoretyczna szkoleń została skrócona do minimum, za to część praktyczna została wydłużona. Teoria, czyli ogólne szkolenie aktywizujące oraz szkolenie zawodowe, zajmuje 344 godzin. Praktyczna nauka zawodu u pracodawcy to aż 800 godzin.

■ Szczególne znaczenie mają występujące w tym trybie nauki relacje mistrz-uczeń. Bezrobotni wchodzą w specyfikę wybranej działalności zawodowej, zyskują kontakty, co w przyszłości powinno skutkować znalezieniem pracy w branży.

## CZYJ SUKCES?

■ Partnerstwo na rzecz Rozwoju „Pierwsza Szychta”, zostało powołane w 2005 roku przez Izbę Rzemieślniczą oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach przy udziale kluczowych partnerów: Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej – Ośrodek Kształcenia Samorządu Terytorialnego im. Waleriana Pańki, Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ

„Solidarności” oraz Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach.

■ Pierwszą edycję rozpoczęły 43 osoby a ukończyły 22. Obecnie realizowana jest druga edycja projektu. 56 osób zdobywa teoretyczne i praktyczne umiejętności niezbędne do wykonywania zawodu fryzjera, cukiernika, rzeźnika lub sprzedawcy.

■ „Pierwsza Szychta” jest też częścią międzynarodowej współpracy pomiędzy partnerami z Austrii, Cypru, Niemiec i Polski w ramach sieci VENet ([www.venet-eu.com](http://www.venet-eu.com)). VENet to model sieci kształcenia zawodowego. Jej uczestnicy wymieniają się doświadczeniami z wprowadzania na rynek pracy młodych ludzi zagrożonych odrzuceniem bądź dyskryminacją.

## KTO FINANSUJE?

Projekt „Pierwsza Szychta” do marca 2008 roku będzie w całości finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Szczegółowe informacje na temat programu dostępne są na stronie: [www.1szychta.org.pl](http://www.1szychta.org.pl).

Teksty: BEATA SYPUŁA

Tygodnik

Śr. nakład 90000 egz.

Zasięg lokalny



## INGERENCJA W SPRAWDZONE METODY GROZI ODCIĘCIEM OD UNIJNYCH FUNDUSZY

### Lepsze – wrogiem dobrego

Planowane zmiany w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy zagrażają wielu przyszłym projektom ze środków europejskich – alarmują twórcy projektów realizowanych w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL.

O tym problemie poinformowali parlamentarzystów 29 marca podczas obrad połączonych sejmowych Komisji Pracy oraz Rozwoju Przedsiębiorczości przedstawiciele śląsko-dąbrowskiej „Solidarności” oraz Izby Rzemiosła oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach. Posłowie zapoznawali się wtedy również z funkcjonowaniem projektu „Pierwsza Szychta” realizowanego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL.

Projekt zmiany ustawy zakłada wprowadzenie przepisów, które doprowadzą do automatycznego usuwania z rejestru bezrobotnych osób biorących udział w projektach szkoleniowych finansowanych ze środków unijnych. Tym samym bezrobotni ci będą tracili ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, opłacane im do tej pory przez powiatowe urzędy pracy. Takie mogą być konsekwencje wejścia w życie znowelizowanych zapisów. Potwierdzono w nich obowiązek ubezpieczenia osób przebywających na stażach finansowych z funduszy wspólnotowych oraz obowiązek pokrywania przez podmioty kierujące (inne niż powiatowe urzędy pracy) składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne z własnych środków. Tymczasem – jak alarmują projektodawcy – instytucje „non profit” (nie dla zysku) działające w reżimie projektowym, opierając się wyłącznie na budżetach projektów, nie mają

na opłacenie bezrobotnym składek. Nawet jeśli składki byłyby ujęte w budżetach projektów, to z powodu powszechnej nieregularności otrzymywania przez projektodawców transz środków na realizację projektów istnieje zagrożenie, że powstaną zaległości w płatnościach na rzecz ZUS.

Ustawodawcy nie przewidzieli też w nowelizacji ustawy możliwości kierowania bezrobotnych przez urzędy pracy na szkolenia finansowane ze środków europejskich. W myśl nowelizacji szkolenia takie odbywać się będą całkowicie poza ingerencją powiatowego urzędu pracy. Jak podkreślają przedstawiciele instytucji realizujących projekty, grozi to niewykorzystaniem środków zarezerwowanych w programach strukturalnych na lata 2007-2013.

– Przyjęcie nowelizacji w powyższej formie grozi spadkiem liczby osób uczestniczących w programach finansowanych z funduszy unijnych. Stanie się tak ze względu na przewidywane trudności w znalezieniu osób chętnych na szkolenia wiążące się z utratą przez nich statusu i przywilejów zarejestrowanych bezrobotnych – tłumaczy Wojciech Gumułka, rzecznik śląsko-dąbrowskiej „S”. Twórcy projektów realizowanych w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL proponują rozwiązanie: wprowadzenie instytucji pośrednika między pracodawcą a urzędem pracy, który zajmowałby się stroną organizacyjno-techniczną i finansową udziału osób bezrobotnych w stażach zawodowych. W takim przypadku urząd pracy ograniczałby się do skierowania osoby bezrobotnej na staż lub szkolenie za pośrednictwem wyspecjalizowanej instytucji.

Tygodnik

Śr. nakład 90000 egz.

Zasięg lokalny

